

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Belgia. — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 6. sierpnia. Dnia 7. sierpnia wyjdzie w e. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany CIV zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa, a mianowicie tymczasem tylko w pojedynczem niemieckiem wydaniu.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 314. Rozporządzenie cesarskie z d. 6. lipca 1850 r., którem przyzwolono, ażeby małżonka i syn arcyksięcia Jana, hrabina i hrabia Meran, tudzież księżę Wasa i jego familia zostawali uczestnikami sądownictwa przysługujące członkom domu cesarskiego.

Nr. 315. Rozporządzenie ministerstwa handlu z d. 27. lipca 1850 względem zaprowadzenia asygnacyi pocztowych za gotowe wypłaty i względem przyjmowania opieczętowanych przesłerek z pieniądźmi i z papierami w wartości.

Nr. 316. Okólnik ministerstwa wojny z d. 29. lipca 1850, nadający sądom wojennym względem przekroczeń paszportowych większą władzę co do łagodzenia kary.

Nr. 317. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z d. 30. lipca 1850 r., którem w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych i finansów postanowiono, że połączone z posiadaniem majątku nieruchomego i za wynagrodzeniem zniesione lub za mogące być zrelowanemi uznane prawa i zastępujące je wynagrodzenie mają być uważane za część majątku nieruchomego, równie i znajdujące się w niektórych krajach koronnych i z samych praw dominikalnych złożone ciała majątkowe, mają być traktowane tymczasem jako majątności nieruchome.

Nr. 318. Rozporządzenie ministerstwa finansów z d. 3. sierpnia 1850, którem ogłoszono postępowanie co do wylosowanych d. 1. sierpnia 1850 w seryi nr. 441 czeskosłowackich obligacyi eraryalnych różnej stopy procentowej.

Dnia 7. sierpnia wyjdzie także i będzie rozesłany CV zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa, jednak tymczasem tylko w pojedynczem niemieckiem wydaniu.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 319. Rozporządzenie ministerstwa wyznań i nauk publicznych z d. 30. czerwca 1850 względem katolicko-teologicznych dyecezalnych i klasztornych zakładów naukowych i fakultetów.

Nr. 320. Rozporządzenie ministerstwa wyznań i nauk publicznych z d. 15. lipca 1850, względem karnych i dyscyplinarnych czynności urzędowych przeciw katolickim duchownym, tudzież względem zakresu działania władz rządowych w sprawach katolickiego nabożeństwa i parochialnych egzaminów konkursowych.

Lwów, 26. lipca. Na założenie szkoły trywialnej w Żyznomierzu, obwodzie Stanisławowskim, zebrano następujące dary:

Od gminy Żyznomierza na utrzymanie nauczyciela rocznie gotowizną po 128 zlr. 54 kr. m. k., tudzież od gr. kat. administratora tamtejszej kapelanii na czas administracyi po 4 zlr. m. k.

Budynek szkolny gmina wymieniona już wystawiła i zobowiązała się przyrzadzić go, w razie potrzeby rozszerzyć i sprzęty szkolne sprawić.

Oprócz tego zobowiązała się gmina, gdyby się właściciel dóbr do tego nie skłonił, dostarczać z funduszów gminy drew, rąbać je, palić w piecach i zamiatać szkołę.

To usiłowanie podźwignienia oświaty ludu podaje się z tym dodatkiem do powszechnej wiadomości, że zarazem wydano polecenie, aby w Żyznomierzu zaczęto udzielać naukę szkolną.

Lwów, 30. lipca. W celu założenia szkoły trywialnej w Zarebkach Królewskich, obwodzie Tarnopolskim, zapewniono następujące dary:

Gmina Zarebki Królewskie rocznie w gotowiznie 124 zlr. 8 k. m. k., tudzież 30 korecy 20 garn. zboża rozmaitego, które licząc korec po 2 zlr. m. k. uczyni 61 zlr. 15 kr., razem 185 zlr. 23k. m. k.; a na opał szkoły przeznaczyła rocznie po 12 kóp okłotów żytnych. Tamtejszy pleban obr. gr. kat., ks. Tomasz Harasymowicz, ofiarował rocznie na czas sprawowania nrzędu duchownego po 5 zlr. m. k.; tamtejszy dzierzawca propinacyi Lejba Szaphira na czas swego pobytu co rok po 3zlr. m. k.

To usiłowanie podźwignienia oświaty ludu podaje się z tym dodatkiem do powszechnej wiadomości, że się daje polecenie otworzenia szkoły.

Sprawy krajowe.

Spis trzeci subskrypcya złożonych darów w Redakcyi Gazety Lwowskiej, po dzień 9. sierpnia:

(Poprzedzające spisy w nr. 171 z d. 27. lipca, i nr. 177 z 2. sierpnia.)

JJWW. i WW. radzca ministeryalny Krajewski 20r.; nadradzca finans. Konecny 10r.; nadradzca finans. Madurowicz 5r.; radzca gub. Mayer 2r.; radzca finan. Kunz 5r.; radzca kam. Nawratil 4r.; radz. finan. Bigelmayer 2r.; radzca finan. Füller 2r.; radzca kam. Esop 2r.; radzca finan. Rosenberg 2r.; radzca finan. Hayderer 2r.; sekretarz Bogucki 10r.; sekr. Schimeczek 1r.; sekr. Pöltenberg 2r.; Lehr 5r.; Babel 1r.; Pitsch 2r.; Oliwa adj. man. 1r.; Stanisław Sawicki 1r.; Eichhorn 20kr.; Chodynicki 30kr.; Zischka 1r.; Lanikiewicz 15kr.; Eckert 30kr.; F. Haberhauer 1r.; Slozesch 1r.; Wang 1r.; Marek 1r.; Preissler 20kr.; Linder 30kr.; Wazacz 10kr.; Rybicki 15kr.; Kozaurek 15kr.; Madurowicz 15kr.; Offner 30kr.; Kwiatkowski 10kr.; Pompein 30kr.; Erben 1r.; Müller 30kr.; Osuchowski 30kr.; Sabalowiec 30kr.; Jungmann 40kr.; Walter 1r.; Tomaszewski 1r.; Berger 1r.; Trzeźniowski 1r.; Scherschnik 40kr.; Langer 10kr.; Wnorowski 30kr.; Ukraiński 20kr.; Langweber 30kr.; Gelb 1r.; Baranowski 1r.; Brnszkiewicz 15kr.; Luszczyński 20kr.; c. k. dyrektor poczt Galicyi Veltze 5r.; c. k. komisarz poczt Nawratil 2r.; Gromadzki c. k. kontrolor poczt 30kr.; offi. poczt Tomaszewski 1r.; Motal 15kr.; Nopatery 15kr.; Lerch 30kr.; Dworski 30kr.; Scheibenreiter 1r.; Schnaidtinger 15kr.; Astleitner 15k.; Rozwadowski 1r.; Alexandrowicz 15kr.; Fogelnann 15kr.; Hillich 1r.; Zimmermann 15kr.; Schnellbügel 16kr.; Kratochwil 15kr.; Wiktor Podsoński gub. regist. 2r.; Antonina Morawska 10r.; Maurycy Herdliczka 1r.; Edward dr. Napadiewicz 50r.; Antoni i Piotr bracia Zawadzcy z Probużny w obw. Czortkowskim po 50r. razem 100r.; Ludwik Kadyi 2r.; Paszyński aptekarz 2r.; Franciszek Kochmann 10r.

Czyli razem, łącznie z pozostałemi z ostatniej jeszcze przesłki (nr. 177), 3r. 33kr. zlr. 295 kr. 14 mon. kon.; którą smę Redakcyja dzisiejszą pocztą na miejsce przeznaczenia do Krakowa odsła.

Lista V. darów na wsparcie pogorzelców miasta Krakowa, do komitetu pogorzeli miasta Lwowa złożonych:

Z przeniesienia Listy IV. 2 Duk. 1 Rub. śr i 5021 Zlr. 14 kr. — Edmund Głowacki 200r. Hr. Przebendowska Ma. 20r. J. G. 5r. Jan Pawulski, archiwista 7r. Pawlikowski Gwalbert 100r. Siemiginowska 5r. Torosiewicz 5r. Festenburg Walerya 5r. Schumann Franciszek 5r. Januszowski Jan 3r. A. Śliwińska 2r. Majewski Alfred 2r. Ludwik Bujno 2r. Teodor Klimowicz 2r. Emilia Złobicka 2r. Konwent PP. Sakramentek 2r.30k. Marya Zasławska 2r.30k. Jan Chojcecki 2r. Niewiadomska 2r. Supińska 1r. N. N. 1r. Regi Pöha 1r. Gryszecki 1r. Jasińska 1r. Spadkobiercy Zacherlego 1r. Depnowska 1r. Cruck 1r. K. N. 1r. Luź. 1r. Franciszek Hainzmann 1r. Baerut 1r. Franciszek Otto 1r. N. N. 3k. Konstanty Kokurewicz 1r. Józef Komorowski 1r.1k. Piotr Uzarowski 1r. N. N. 15k. N. N. 15k. P. Aruchliński 30k. Gospodarz I. 511 30k. N. N. 6k. Tenflowa 21k. P. Kreutz 30k. N. N. 6k. N. N. 30k. P. Józefa 30k. T. Kalinowska 5k. Ro. Rud. 10k. J. Schür 20k. J. Müller 30k. Gdoski 10k. Antoni Trłamowski 12k. Sabina Trybalska 15k. Władysław Cybulski 12k. Jan Finik 26k. Józef Szczerbiński 16k. Teodor Kompanicki 6k. Jan Borucki 15k. Wojciech Król 6k. Teodor Kościuk 6k. Grzegorz Tinzler 10k. Kollieński Maciej 12k. Łucya Matuszyńska 15k. Piotr Zabierzewski 15k. Józef Müller 30k. Izrael Weeber 15k. Tomasz Teppa 10k. — Razem 2 Duk. 1 Rub. śr. i 5419 Zlr. 47 kr. m. k.

(Dary na korzyść pogorzalców Krakowskich w Tarnopolu zebrane.)

Tarnopol, 1. sierpnia. Zaledwie przez pisma publiczne doszła nas wiadomość o nieszczęściu miasta Krakowa, zaraz mieszkańcy tutejsi zaczęli okazywać jak najgorętsze współczucie dla nieszczęśliwych pogorzalców. Kilka osób z grona szlachty i mieszczan urządziło podczas odbytego w Tarnopolu jarmarku na Ś. Annę składkę na rzecz zniszczonych pożarem Krakowian, w którejto drodze za staraniem Dam JP. Pauliny v. Pölsenberg, Maryi Szeliskiej, Marceli Kakowskiej, Sary Tepper, jakoteż Panien: Maryi Piwockiej i Maryi Stopczyńskiej, niemniej za staraniem Panów; Amilkara Szeliskiego, Eugeniusza Kołaczkowskiego, Erazma Kakowskiego, Kajetana Szmięgielskiego i Izidora Frachtenberga, zebrano poczęści pieniądze poczęści zaś rozmaite ofekta, za które w drodze losowania pozwoleńnego przez prezydium krajowe także znaczne kwoty wpłynęły. Nakoniec widział się jeszcze spowodowanym bawiący tu właśnie sławny wiolenczelista p. Samuel Kossowski dać koncert na korzyść pogorzalców przy pomocy pewnego zacnego dyletanta.

W drodze składki zebrano 251 zr. 48 kr. m. k.

Za wylosowane fanty . . . 226 zr. 24 kr.

Z koncertu 86 zr.

Oprócz tego jeden półimperyał rosyjski i jeden dukat cesarski, czyli razem: 564 zr. 12 kr. m. k. 1 półimperyał i 1 dnk. w złocie.

Kwota ta została już na ten cel odesłana do c. k. komisji gubernialnej.

Kraków, 5. sierpnia. Z wieści publicznej i doniesienia niniejszego dziennika, doszła szanownych czytelników wiadomość, że bacność i przeczorność trębacza strażnicy ogniowej zachowała miasto nasze na dniu 1. b. m. od nowego pożaru i trwogi, w której od oplakanych wypadków z 18. z. m. zostawało. — Trębacz ten nazwiskiem Jan Słotwiński dostrzegłszy około godziny 5ej zrana, iż z domu obywatela Zapfa na ulicy Floryańskiej, znaczne kłęby dymu spod dachu się dobywają, zbiegł spiesźnie z wieży i ostrzegł mieszkańców domu o grożącym im niebezpieczeństwie. Doraźna pomoc stłmiła ogień, który ogarnawszy sofę na strychu umieszczoną, już przepierzań drewnianych chwycić się począł. — JW. Naczelnik Komisji gubernialnej, Radzca ministeryalny Ettmajer, nagradzając tak oględne dopełnienie obowiązków ze strony Słotwińskiego, czyn jego publicznie w obec wice - prezesa Rady miejskiej i członków Komisji gubernialnej pochwalił, a zarazem wręczył mu dukata w złocie i książeczkę na kwotę złp. sto na imię Słotwińskiego do tutejszej kasy oszczędności złożoną. (Czas.)

(Depesze telegraficzne.)

Hamburg, 5. sierpnia. Podróżni z Kopenhagi donoszą, że działa obłężnicze i wozy na faszyny przeladownują na okręta rosyjskie.

Karlsruhe, 4. sierpnia. Izby zwołane na 26. b. m.

Paryż, 4. sierpnia. Nic ważnego. Rząd neapolitański uznaje angielskie reklamacje w Sycylii.

Londyn, 2. sierpnia. Uchwałą ministerstwa odroczone sprawę Rothschilda na przyszłe posiedzenie. Izba niższa usiłuje zmienić ustawę o zaprzysiężeniu na korzyść poddanych żydowskich.

Ragusa, 29. lipca. Przed Korfu widziano flotę turecką zapuszczającą kotwicę. Nie podlega już żadnej wątpliwości, iż płynie w kierunku ku morzu adryatyckiemu dla poparcia swych operacji wojennych przeciw powstaniu w Bośni i w Albanii.

Turyń, 3. sierpnia. Ministeryum wojny pozwala Włochom z byłej węgierskiej legii Monti zaciągnąć się na dwa lata do korpusu strzelców.

Tworzące się w Genuy towarzystwo dla popierania handlu z Indją będzie posiadać niebawem dwa miliony, i przystąpi zapewne wkrótce do wielkiego przedsięwzięcia, w którym także Lombardowie będą brać udział.

Turyń, 2. sierpnia. Słychać, że Antonelli wydał notę do głównych mocarstw, chcąc je ująć dla wolności kościoła w Piemontcie.

Liwna, 2. sierpnia. Kontumacyę przedłużono z 7 na 12 dni. Także i przywóz z Anglii podlega trzydniowej kontumacyi.

(Mianowania.)

Wiedeń, 6. sierpnia. Jego c. k. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 17. lipca r. b. na wniosek ministra wyznań i nauki publicznej, suplenta statystyki i kameralistyki austriackiej przy wszechni lwowskiej, Dr. Albina Hammer, mianować najlaskawiej rzeczyciwistym profesorem tych przedmiotów przy tej samej wszechni.

Jego c. k. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 24. lipca r. b. nadać najlaskawiej dziekanstwo katedralne przy kapitnle Tarnowskiej scholastykowi tej kapitnly ks. Jędrzejowi Mikiewiczowi, a zaś opróżnioną przezto godność scholastyka kapitulnego, z którą połączony jest nadzór nad szkołami, ks. kanonikowi dr. kawalerowi Gałeckiemu. (G. W.)

(Rozporządzenie kościelne.)

Praga, 2. sierpnia. Ponieważ biskupom przyznano §§. 3. i 4. cesarskiego rozporządzenia z 18. kwietnia h. r. niezawisłe wykonywanie karnej władzy kościelnej, przeto na mocy wysokiego ministeryalnego rozporządzenia, które wkrótce wyjdzie w dzienniku ustaw państwa, ustaje nakazana dekretem nadwornej kancelaryi z dnia 3. marca 1792 procedura, według której dyscyplinarne indagacye przeciw księżom katolickim przedsiębrane były przez komisya z duchownych i świeckich urzędników złożoną. Świeckie władze mają ze swojej strony również niezawisłe wewnątrz swego prawnego za-

zakresu postępować, przyczem następujące postanowienia będą im służyć za prawo:

a) Jeżeli ksiądz katolicki obwiniony jest o jaką zbrodnię albo o jakie przestępstwo ulegające procedurze sądowej, należy tę sprawę odesłać do kompetencyjnej władzy sądowej, a władza polityczna ma tylko o tyle wdawać się w tę sprawę, ile jej prawami przepisami w ogóle dla wspierania sądowych władz nakazano.

b) Jeżeli przeciw katolickiemu księdzu wniesione będą skargi innego rodzaju względem duchownego jego urzędowania albo względem jego postępowania w urzędzie kapłańskim, polityczne władze nie mają się w tej mierze wdawać w urzędowanie, lecz mają skargi odesłać do przełożonego kościoła. Jeżeliby jednak ten niezarażił temu, i jeżeliby był powód do obawy, że ztąd wyniknie niebezpieczeństwo dla publicznego spokoju i porządku, należy o tem natychmiast donieść naczelnikowi, który względem potrzebnych środków ma się porozumieć z biskupem i osądzić, czy w tym celu władza polityczna ma przystąpić do rozpoznania wypadku. Bez rozkazu namiestnika należy tylko wtedy przystąpić do rozpoznania wypadku, jeżeli zwłoka zagraża niebezpieczeństwem, i w takich przypadkach należy równocześnie donieść o tem namiestnikowi. Należąca do politycznych władz powinność czuwania nad wykonaniem istniejących względem prowadzenia metryk, szkół i instytutów ubogich, prawnych przepisów, pozostaje przez te postanowienia nienaruszona.

Względem nabożeństwa nie mają się wdawać władze polityczne w sposób urządzający, gdyż każdemu biskupowi wolno jest w swojej diecezyi urządzać i kierować nabożeństwem w duchu uchwał zapadłych na zgromadzeniu biskupów. W tych uchwałach jeżeli biskupi na siebie obowiązują, utrzymywać troskliwie wszystko, co w istnym porządku nabożeństwa jest stosowne i zbawienne, i niezaprowadzać żadnej zmiany bez przyzwolenia prowincjonalnego synodu; oni wyrzekli, że w zmienionem stanowisku ustawodawstwa widzą podwójne wezwanie, to jest z niespracowaną czynnością zapobiegać każdej samowolnej nowości i każdemu nadużyciu, jakiego się do nabożeństwa wcisnąć mogło. Władze polityczne mają tylko na to dawać bacność, aby wszędzie według powyższych uchwał postępowano, a jeżeliby wbrew oczekiwaniu zaszły odstępstwa od tego, mają zawiadomić krajowego szefa, który w tej mierze ma się porozumieć z biskupem, wydać stosowne rozporządzenia albo w potrzebnym razie przesać do ministeryum doniesienie.

Co się tyczy konkursowego egzaminu na probostwo nie mają polityczne władze wywierać dalszego wpływu, skoro biskupi koronnego kraju oznajmiają namiestnikowi, że egzaminatorów do konkursowego egzaminu na probostwo wyznaczyli i potrzebne rozporządzenia do wykonania uchwał zgromadzonych biskupów wydali. Tylko jeżeliby się okazało, że duchowna władza zachowuje jakie odmienne od tych uchwał postępowanie, ma się namiestnik ze względem na wyrażone w najwyższem postanowieniu z 18. kwietnia b. r. zastrzeżenie porozumieć z biskupem, albo też donieść o tem ministerstwu wyznań religijnych i nauki publicznej. Uchwały zapadłe na zgromadzeniu biskupów względem egzaminu konkursowego są następujące: W każdej diecezyi powinien być przynajmniej raz w rok przedsięwzięty konkursowy egzamin na probostwo, a to ustny i pisemny, z dogmatyki, z objaśnienia pisma świętego na zasadzie Wulgaty, z nauki moralnej i pastoralnej wraz z liturgią w panującym kierunku praktycznym, z prawa kościelnego, z dokładnego układu i wypracowanego w części kazania, z ustnego wygłaszania i katechezy. Dla uzyskania niezawisłego duchownego urzędu potrzeba, aby ubiegający się z pomyślnym skutkiem złożył konkursowy egzamin na probostwo. Jak dalece takowy egzamin potrzebny jest dla kanonikatów, z którymi wprawdzie połączony jest obowiązek opiekowania się duszami, ale nie niezawisły urząd duchowny pozostawia się rozsadze biskupa diecezyi. Do egzaminu konkursowego będą tylko tacy przypuszczeni, którzy przynajmniej od trzech lat uzyskali upoważnienie do zawiadywania opieką dusz. Egzamin konkursowy ważny jest zwykle na sześć lat, jednak przez koncylium prowincjalne może dłuższy lub krótszy termin być wyznaczony. Tylko pełniący służbę lub emerytowani profesorowie teologii, ci doktorowie teologii, którzyby się dla osiągnięcia tej godności ścisłym egzaminom poddali, i tacy mężowie, którzy się w teologicznym zawodzie jako autorowie odznaczyli, mogą być od złożenia konkursowego egzaminu dyspenzowani. Od powtórzenia ich może biskup i takich uwolnić, którzy jako ojcowie duchowni lub też w inny sposób o teologicznych wiadomościach swoich dostatecznie dali dowody. Żaden biskup nie jest obowiązany, konkursowy egzamin, któremu się poddał jaki kandydat w obec diecezyi, uznać za dostateczny dla probostwa w swojej diecezyi.

(Kurs wiedeński z 5. sierpnia 1850.)

Obligacye długu pańs. 5% — 96⁷/₈; 4¹/₂% — 84¹/₂; 4% — 75¹/₂; 2¹/₂% — 51³/₄. Akcy bank. 1175. Losy z 1834 r. 181; z 1839 r. 117¹/₄. Akcy kolei póln. 112³/₄.

Anglia.

(Posiedzenie izby niższej.)

Londyn, 1. sierpnia. Na wstępie dzisiejszego posiedzenia złożono w izbie niższej znaczną liczbę petycji względem przypuszczenia żydów na członków parlamentu, albo przeciw temu przypuszczeniu. Poczem przeszło zgromadzenie do dalszej dyskusyi nad bilem organicznym rządu kolonii Anstralskich.

Izba przyjęła poprawki tego bilu uchwalone w izbie wyższej.

Następnie oznajmił lord Dudley Stuart, że jutro interpelować będzie ministra spraw wewnętrznych względem wydalenia z Anglii

kilku wychodźców politycznych, wydanych jednemu z rządów niemieckich z powodu oskarżenia o udział w morderstwie popełnionem na kontynencie.

Pan Humé zapytał ministra spraw zagranicznych, jakiego rodzaju i w jakiej wartości są reklamacje do rządu tokańskiego z powodu szkód, których doznali negocjanci angielscy w Liwurnie. Lord Palmerston odpowiedział, że suma reklamowanej indemnizacji za szkody wyrządzone w majątkach Anglików bawiących w Liwurnie przy zajeciu tego miasta przez wojska austriackie, wynosi 1530 funt. szterlingów.

Na wczorajszym posiedzeniu cofnięto bil tyczący się zawieszenia sprawunków handlowych w niedzielę; drugie odczytanie bilu tyczącego się właścicieli i dzierżawców irlandzkich, odroczone i zaczęto dyskusję nad propozycją tyczącą się nadzoru kopalń węgla kamiennego.

Francya.

(Zgromadzenie narodowe. — Korespondencya z Marsylii. — List pana Guizota.)

Paryż, 3. sierpnia. Odmówienie żadanego upoważnienia do przedsięwzięcia sądowych kroków przeciw jednemu z deputowanych, panu Victor Hennequin, przyjęcie szybkie wszystkich artykułów budżetu dochodów, i przystąpienie do dalszej dyskusji nad projektem ustawy tyczącej się kolei żelaznych z Tours do Nantes i z Orleans do Bordeaux, taki jest ogólny zarys czynności zgromadzenia narodowego na dzisiejszym posiedzeniu. Poprawka pana Huguenin żądająca pod względem budżetu redukcji płacy urzędników publicznych (odrzucona prawie jednogłośnie) i druga poprawka pana Versigny względem uwolnienia towarzystwa kolei żelaznych w dyskusji będących od obowiązku spłacenia państwu gruntów i budynków (również odrzucona większością 311 głosów przeciw 246) nadały na chwilę nieco interesu debacie. — W salach konferencyjnych toczyły się rozmowy około wiadomości nadeszłych z Marsylii i około uwagi godnego listu pana Guizot, w którym ten znakomity mąż stanu rozwija powody, dla których niemógł przyjąć kandydatury do reprezentowania instytutu w radzie wyższej publicznego oświecenia.

Korespondencye z Marsylii donoszą o zaszłościach w tem mieście, które tam wywołały wielką fermentację. Wiadomo że w skutku konfliktu z powodu kwarantany nałożonej na statki przybywające z miast nawiedzonych cholera, ministeryum wniosło intendanturę sanitarną w Marsylii i mianowało natomiast nadzwyczajnego komisarza. Ztąd powstała w tem mieście agitacja zagrażająca według ostatnich wiadomości wielkim rozruchem. Depesza delegacyjna nadeszła dziś do Paryża, uwiadamia jak mówią, że władza zdołała uspokoić nadzwyczajne wzburzenie i zapobiedz dalszemu onegoż rozwojowi. Jutro albo może jeszcze dziś wieczór będziemy mieli o tem wszystkim szczegółowe wiadomości.

List pana Guizot wywołał wielką sensację. Pan Guizot dowodzi z podziwienia godną jasnością i z właściwą jemu potęgą logiki, że nowa ustawa naukowa bynajmniej nieprzyczynia się do zgody, lecz owszem wywołuje walkę między kościołem a państwem; on chce wolnej i zupełnej konkurencji kościoła i państwa w nauce publicznej, zostawiając ojcom rodzin wolność wyboru między zakładami świeckimi a zakładami duchownymi ku wychowaniu dzieci.

Wyjazd pana Guizot z Paryża do Niemiec jest powodem do wielu domysłów. Twierdzą że się udaje do Wiesbaden do księcia Bordeaux, a to, jak niektórzy dodają dla poparcia zlania się dwóch gałęzi familii Burbonów.

(„Journal des Débats“ o przyjęciu ustawy teatralnej.)

Paryż, 1. sierpnia. „Journal des Débats“ pisze o przyjęciu ustawy teatralnej jak następuje: Wiadomo, iż rząd przedłożył radzie państwa dokładny projekt w tej mierze, a rada poczyniła w nim znaczne zmiany. Zdaje się, iż rząd widział potrzebę dokładniejszego rozpoznania, wprzód nim projekt ten podał do sankcji zgromadzenia. Niepodlega zresztą żadnej wątpliwości, iż ważność i trudność kwestyi kazała szlusznie wątpić o jej bezpośrednim i stanowczym załatwieniu. Tymczasem publiczna opinia potępiła nadużycia i nieobyczajność, do których dała powód zupełna i nieograniczona niczem wolność przedstawień teatralnych, ogłoszona po rewolucyi lutowej. Rząd nie mógł milczeć w obec podobnego stanu rzeczy zagrażającego porządkowi, obyczajności i przyszłości sztuki dramatycznej. Jeden z deputowanych p. de la Grange (żyrondyista) przedłożył był wniosek względem prowizorycznego przywrócenia dawniejszych przed rewolucją lutową rozporządzeń, to jest prewencyjnej cenzury. Rząd przyswoił sobie ten wniosek, przedłożywszy go jako projekt do prawa i zażądawszy dlań przyznania nagłośności. Projekt ten nie zmienia w niczem stanu rzeczy co do trybu teatralnych przedsięwzięć.

O krótkiej dyskusji odbytej nad nagłośnością tyczącej się kwestyi i jej głównej treści, nie da się wiele przytoczyć. Żądana od ministra dyskusya dla przyznania nagłośności usprawiedliwiona jest temi samymi powodami, jakie zachodziły względem przedłożenia projektu do prawa. Chodzi o to, iżby położyc tamę wielkiemu zgorzzeniu, zapobiedz jawnemu niebezpieczeństwu, na jakie publiczna opinia wskazuje. Zachodzi przeto oczywista potrzeba przyznania nagłośności.

Każdy czuje to dobrze, jak dalece wzmaga się jeszcze to niebezpieczeństwo właściwością przedstawień teatralnych a w ogólności tek kompozycyi dramatycznych, a w końcu łatwością nadużyć jakich się mogą autorowie dopuścić przy niepowszechnionej wolności teatralnej. Wypada zatem oznaczyć jej pewne granice. Podobne ograniczenie nietylko potrzebne jest dla ochrony publicznego porządku i

instytucyi, lecz nadto jeszcze i dla zachowania godności samej sztuki dramatycznej chroniąc ją przed własnym wyuzdaniem. Teatr francuski jest jedną z naszych narodowych świetności, i nie można żadną miarą dozwolnić na jej profanację przez bezczesne przedstawienia obrażające obyczajność, smak dobry i uświęcone tradycje literatury i nowoczesnej cywilizacji.

Jakież więc najpewniejszy i najskuteczniejszy środek przeciw rozkiełzaniu przedstawień teatralnych? Według naszego zdania — pisze dalej dziennik „Journal des Débats“ — jest nim prewencyjna cenzura. P. St. Beuve wyrzekł też zapewne więcej żartem słowa te z mownicy: „Pozostawcie sąd o przedstawieniach teatralnych publiczności, — publiczność bowiem najlepszym jest cenzorem.“ Lecz po prawdzie, publiczność nie zawsze jest najlepszym cenzorem; czasem pobłaża zbyt długo złym sztukom dramatycznym, i nie sądzi o nich wszechstronnie. Wszelakoż złe stało się już, i odstąpić się nie może. Dlatego też cenzura publiczności nie może zastąpić urzędowej. Również nie daje dostatecznej gwarancji przysługujące zwierzchności prawo zakazania przedstawień scenicznych porządkowi publicznemu szkodliwych. Doświadczenie nauczyło, jak zawodne są podobne gwarancje nie mogące uchylić zgorzeń, przeciw którym publiczna opinia od dwóch lat już protestuje. W takich wypadkach lepiej zaiste wcześniej zapobiegać złemu, niż je później naprawiać lub uchylać.

(Dekret prezydenta republiki.)

Paryż, 2. sierpnia. Monitor ogłasza dekret prezydenta republiki, mocą którego sesya rad jeneralnych na rok bieżący, otwarta będzie dnia 26. sierpnia, a zamknie się 10. grudnia r. b. we wszystkich departamentach republiki, wyjąwszy departament Sekwany.

Sesya rady jeneralnej w departamencie Sekwany zacznie się 25. października, a zamkniętą będzie 10. listopada.

Rady okręgowe zbiorą się 16. września powtórnie na pięć dni.

Sesya rad okręgowych w departamencie Sekwany będzie trwać od 16. do 21. listopada.

(Ind.)

Szwajcarya.

(Wielka rada Bernańska.)

Berna, 29. lipca. Dzisiaj zgromadziła się wielka rada Bernańska dla załatwienia niektórych bardzo ważnych spraw. Z dziewiciu kompletujących wyborów nieuznana dwa tylko wybory, mianowicie z Pruntut, gdzie Stockmar agituje. Reszta wybranych złożyli już przepisana przysięgę, i przeto przybyło rządowi tyleż jeszcze do większości głosów. Najważniejszym wypadkiem dnia tego było bezsprzecznie zaprzysiężenie abbé Bélet w charakterze członka zgromadzenia, który zrzekł się tytułu szambelana papieżkiego. Jest to pierwszy od lat kilkunastu ksiądz duchowny zasiadający w radzie wielkiej bernańskiej.

(Köln. Z.)

Belgia.

(Król Bawarski u księcia Metternicha.)

Bruksela, 31. lipca. (Independance Belge.) Król Bawarski oddał przed swym odjazdem z Brukseli księciu Metternichowi wizytę i miał z nim długą rozmowę.

Holandya.

(Komisya izby pierwszej. — G. L. Baud.)

Haga, 31. lipca. (H. B.) Wczoraj zgromadziła się po raz pierwszy komisya izby pierwszej, której polecono rozpoznać wnioski do ustawy o żegludze. Obrady właściwe nastąpią w ciągu przyszłego tygodnia. — Przyszłym jeneralnym gubernatorem holenderskich Indyów wschodnich wymieniają pana G. L. Baud.

Włochy.

(Proces przeciw „Setta dell' unita italiana.“ — Artykuł w Corriere mercantile.)

Neapol, 24. lipca. „Risorgimento“ zawiera o rozpoczęciu procesu przeciw „Setta dell' unita italiana“ wprawdzie krótką tylko i pospieszną, mimo to jednak interesującą korespondencyę. Od 22go czerwca zawieszono śledztwo to poczęści dla słabości obwinionych, a poczęści z powodu zapadającego na zdrowiu prezydenta sądu królewskiego. Wczoraj rozpoczęto je znowu z zaniechaniem dawniejszego zwyczaju publicznego w tej mierze obwieszczenia. Mimo to zgromadziła się liczna publiczność, pomiędzy którą widziano nawet jednego członka poselstwa angielskiego. Przesłuchanie obwinionego Poerio zabrało cały czas posiedzenia; mówił on ciągle przez 4 godziny z całą sztuką i zapalem krasomowstwa, usiłując dowieść niemoralności zaskarżenia i wręcz zarzucając, iż proces ten nie ma żadnej jurydycznej podstawy. Odwoływał się mianowicie do tej okoliczności, iż statut potwierdzony a nawet zaprzysiężony był przez króla z własnego popędu; że prokurator państwa zapomniał arcyważną okoliczność tę wyjaśnić w akcie zaskarżenia, przeto same teraz o niej wspomnienie wystarczy do zwalenia całej budowy osnowanej sztucznie na obłudnych wnioskach. Navarra, prezydent trybunału tknięty był widocznie tym rekuresem, mimo-to tak on jako i inni sędziowie przysłuchywali się z wielką uwagą mowie p. Poerio, okazując mu z swej strony wszelkie stosowne względy i uprzejmość. — Wychodzący w Genuy dziennik „Corriere mercantile“ umieszcza ciekawy artykuł tej treści, iż król neapolitański zdaje się ustawać w swych usiłowaniach względem przywrócenia na powrót absolutnej władzy królewskiej. Na to wskazuje poczęści artykuł zamieszczony w „Tempo“, w którym znajduje się dość wyraźna lecz zadziwiająca wzmianka, iż Neapol zanadto spiesźnie wziął się do restauracji. — „Corriere“ rozkazuje przytem na usiłowania pana Marsiglii w Wiedniu względem zbadania chęci i zamiarów c. k. gabinetu. Wszakże

p. Marsigli znalazł przytem sposobność przekonania się o lojalności dworu wiedeńskiego i o jego szczerem życzeniu utrzymania uporządkowanego konstytucyjnego stanu. — „Statuto“ donosi za rzecz pewną, iż poddanym sardyńskim utrudniają nadzwyczajnie pobyt w Neapolu, co jest rzeczą tem dziwniejszą, iż ani Szwajcarowie ani Francuzi nie doznają podobnych przykrości, chociaż są przecież obywatelami republikańskimi. Tenże dziennik wspomina powtórnie o konstytucyjnych okrzykach ze strony wojska. Utwierdzenie ważnego tego faktu nastąpić może dopiero za nadejściem dokładniejszych w tej mierze sprawozdań; to jednak pewna, iż aresztowano temi czasy w Neapolu przeszło 30 osób z powodów potąd niewiadomych.

(Książę Carignan. — Arcybiskup z Sassari monsig. Varesini.)

Turyń, 31. lipca. J. król. Wysokość książę Carignan przybył tu z Courmajeur, udając się w dalszą podróż do Moncalieri. — Wczoraj odjechał z Turynu znany z uwięzienia swego arcybiskup z Sassari, monsig. Varesini. Dziennik katolicki „Armonia“ wspominając o tym prafacie dodaje następującą uwagę: „Naprawdę usiłują zadać papieżowi niekonsekwencyę; oświadczyliśmy już dawniej i teraz oświadczamy nanowo, iż doniesienie, jakoby ojciec św. miał skłaniać biskupów do zastosowania się do uchwały ministra Siccardi zupełnie jest fałszywe i bezzasadne. Arcybiskup sardyński nie uczynił żadnego stanowczego kroku bez zasięgnięcia wprzód rady z Rzymu, i działał tylko na wyraźny ztamtąd rozkaz. Suponować teraz o wcale sprzecznych instytucjach byłoby śmiesznością i dowodem niezajomości historii rzymskiego kościoła.

(Poseł hiszpański odjechał do Madrytu.)

Rzym, 29. lipca. Książę Rivas poseł hiszpański przy dworze neapolitańskim odjechał 26. z Rzymu do Madrytu. Dyplomatyczne nieporozumienia między Neapolem a Hiszpanią potąd jeszcze nie załatwione.

(Oest. Cor.)

Niemce.

(Wiadomości z Szlezwig-Holsztynu.)

Szlezwig-Holsztyn. Do Rendsburga przybywają oficerowie w wielkiej liczbie. Potwierdza się, że Henryk Gagern wstąpił do armii jako pułkownik. Prócz oficerów przybywają także podoficerowie i szeregowcy tak z księstw jako też z innych państw niemieckich. Ale też brak oficerów potrzeba koniecznie skompletować, gdyż to była pięta Achileasa w bitwie pod Idstedt, brakowało tam niemal 100 oficerów, gdy się bitwa zaczęła; a prócz tego w samej bitwie około 60 stało się niezdatnymi do boju. Wojska stoją jeszcze spokojnie naprzeciw sobie; zaszło niedawno utarczki przedniej straży są mało znaczące. „Geflon“ musiał teraz wywiesić białą (neutralną) banderę, nawet pruskiej nie chcieli mu już pozwolić Duńczykowie, którzy zresztą dla Prusaków w tej wojnie tak nadzwyczajnie są uprzejmi.

(Kurs giełdy berlińskiej z 5. sierpnia.)

Dobrowolna pożyczka 107¹/₂ L. Oblig. długu państ. 99¹/₂ L. Pols. listy zast. 96¹/₄. Akcje bank. 98¹/₂ L. Pols. 500 — 81 L.; 300 — 136¹/₄ L. Frydrychsдоры 13¹/₂. Inne złoto za 5 tal. 11³/₈.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 3. sierpnia.)

Met. Austry. 5⁰/₂ — 81¹/₂; 4¹/₂⁰/₂ plt. — —. Akcje bank. 1190. Sard. 33³/₈. Hiszp. 3⁰/₂ — 32¹³/₁₆. Polskie 300 — 137¹/₂; 500 — 81³/₄.

Dziwnej śmiałości przedsięwzięcie i wykonanie pewnego mularza krakowskiego przytacza Czas z dni ostatnich, a to w tych słowach przy samem rozpoczęciu dzieła d. 5. sierpnia. „Dziś zraua Piotr Kralkiewicz, zwany Kralka albo Kralczyk, mularz, wysłuchawszy Mszy Ś., wziął się do nader niebezpiecznego dzieła. Po filarach szczytu kościoła Dominikańskiego dostał się aż do krzyża, i tam sam jeden na chwiejącym się murze, przywiązawszy wprzód liną krzyż, aby spadając sklepienia nie nszkodził, pracuje nad onego zdjęciem. Brakuje techn. piersiom z uczucia na widok tyła odwagi.“ Następnie mówi: „Ale Piotr Kralkiewicz, nieustraszony ów mularz, dokonał szczęśliwie pierwszej części zamierzonego dzieła. Z największem wszystkich przytomnych podziwieniem spuścił na linie, nie uszkadzając w niczem sklepienia, krzyż przeszło półtora cetnara wazący. Byliśmy świadkami, mówi nazajutrz Czas, opisując bliżej tę czynność Kralkiewicza, byliśmy świadkami jego nadzwyczajnej śmiałości i pewności siebie, z jaką wczoraj krzyż około 6 łokci długości mający a 167 funtów ciężaru zdejmował. Opasał naprzód krzyż sznurem, który przymocował do filaru i do siebie samego przywiązał, aby w chwili wyciągania na przypadek utraty równowagi zapewnić się. Przytomni temu naczelnicy budownictwa troskliwi o życie mularza, bojąc się, by wydobyty krzyż nie zważył się i nie ściągnął za sobą robotnika, nakazali mu się wstrzymać i oświadczyli, że zbudują lekkie rusztowanie. Usłuchał Kralkiewicz, zeszedł, ale powiedział, że jest pewny siebie, bo taka robota nie jest mu pierwsza ani dziwna, i dla tego

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie z 9. sierpnia.)

Lwów. Dziś sprzedawano na naszym targu korzec pszenicy po 16r. 38k.; żyta 11r. 48k.; jęczmienia 9r. 15k.; owsa 6r. 45k.; hreczki 9r. 15k.; kartofli 2r. 45k.; — cetnar siana kosztował 2r. 23k.; okłotów 1r. 25k.; — za sąg drzewa bukowego płacono 32r. 30k., sosnowego 23r. 30k. w. w. Cena drobnej sprzedaży bez odmiany.

Kurs lwowski.

Dnia 10. sierpnia.

W monecie konwencyjnej.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	25	5	29
Dukat cesarski	5	26	5	30
Półimperyał zł. rosyjski	9	25	9	29
Rubel śr. rosyjski	1	49	1	50
Talar pruski	1	41	1	42
Polski kurant i pięćzłotówk.	1	21	1	22
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	98	21	98	35
Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt.	98	30	99	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 5. sierpnia.)

Amsterdam 161 l. 2. m. Augsburg 117 l. uso. Frankfurt 116 p. 3. m. Genua 135 l. 2. m. Hamburg 170¹/₂ l. 2. m. Liworno 114 l. 2. m. Londyn 11.36 p. 3. m. Medyolan — —. Paryż 137 l. 2. m. Agio dukata ces. 21¹/₈. Napoleondor. 9.19. Szufryn. 16.4. Agio srebro 15³/₄.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. sierpnia. Hr. Starzyński Stanisław, z Derewni. — Hr. Stądnicki Edward, c. k. szambelan, z Mościsk. — Hrabina Karnicka Teofila, z Żółkwi. — PP. Polanowski Aleksander, z Smilkowa. — Komar Edward, z Przemysła.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 9. sierpnia. Hr. Dzieduszycki Edward, do Lubienia. — PP. Nahujski Antoni, do Wodnik. — Włodzimierz i Franc. Niezabitowscy, do Uherzec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 9. sierpnia:

Pora	Barometr w mierze wiedz. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan tem- peratury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zr.	28 1 1	+14°	+21,5°	zachodni	pochm. ☉
2 god. zr.	28 1 0	+21,5°	+13°	„	„ mały deszcz
10 g. w.	28 0 11	+17	„	„	„

O 9tej godz. wieczór błyskawica w połudn.-wschod. kierunku.

TEATR.

Dziś: komedia niem. „Junker und Knecht.“

prosi, aby mu nie przerywano. Pozwolono mu więc, a on wszedłszy na powrót, wyciągnął krzyż, oparł go na ramieniu i powoli go spuszczał na sklepienie; pochwycili go tamże stojący, ale trzeba było czterech ludzi do udźwignięcia. Tymczasem sam stojąc na podstawie stopę kwadratową mającej, począł dalej zrzucać cegły. Dziś pracuje nad rozebraniem całej chwiejącej się facyaty kościoła. Poniżej krzyża jest posąg kamienny murowany błogosławionego Iwona, biskupa krakowskiego, fundatora kościoła Dominikanów. Posąg ten w równie dobrym stanie jak krzyż, wydobył także jak obiecał przeorowi OO. Dominikanów, i prawie nietknięty spuścił po sznurze. Kralkiewicz ma nadzieję, że tenże sam krzyż będzie jeszcze zakładał na kościele Dominikanów, którego hystoryę zna dokładnie jako też i innych świątyń, kosztem Iwona zbudowanych.

Przedmiotem drugiego posiedzenia komisji mężów zaufania pod przewodnictwem radcy gub. p. Zbyszewskiego w Krakowie dnia 4. sierpnia był p. Hilarego Meciszewskiego projekt do ustawy regulującej: 1) wysokość pożyczki, 2) jej warunki i normę wypłaty jakoteż zabezpieczenie, 3) moratorium na 31 lat co do wierzytelności na domach zahypotekowanych przed 24 lipca, a 4) redukcję stopy procentu od tych wierzytelności na 3⁰/₂, a opłaty procentu amortyzacyjnego do spłacenia ich w ciągu 31 lat na 2⁰/₂. Komisja mężów zaufania delegowała z grona swego pp. Stonińskiego b. senatora i Kopycińskiego sędziego z poleceniem ułożenia i podania prośby w tej mierze do rządu.



Subskrypcya na Kraków w Redakcyi gazety lwowskiej, ulica niższa Ormieńska Nr. 347.

Główny Redaktor **M. Srzeniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. Drukarni rządowej.